

## Abusiveness "Dwie Twarze Mroku"

Visit "[Dwie Twarze Mroku](#)" on MotoLyrics.com

Piękno! Rozpala iskrę skrzydlatę.  
Okrywa dreszczem jak biały szat;  
Tak nagi blask budzi się,  
Oglądam raz dwie twarze mroku.

Na szarym nieboskonie obok siebie się nisko.  
Przez niego chłodny gdy ponie, serce jak ziemie  
wnętrza  
Ognisko;  
A myśli spadnie daleko, do głębi zapomnienia;  
(gdzie) Tęsknota zamknięta powieki czas w  
nie[miertelności  
Zmienia

Jak wichru szum przewodni, gra rogów w wołanie  
dzielne;  
Z dzwiękiem tej melodii, powracę myśli nie[miertelne;  
I odrodzić się cienie przy bladym [wielki miesiąc,  
Rozbłyśnie dawne wspomnienie, z nim zemsta jak krew  
gorąca.

Milknie przyszłość w [wielkim] Borze,  
Cisza - gębuszy tylko szept;  
Wrzaskiem w tej grudniowej porze  
Do - mej skrytej duszy bieg.

Tam z jednego pnia przeszłość woła mnie;  
Imieniem wrytym w rękach gwiazd; strażniczki dwie  
Potokiem swych Bez wstrzymały dni;  
Na zawsze już piekłem namiotno[no] rwie.

Visit [Abusiveness](#) page on MotoLyrics.com, to get more lyrics and videos.